

(Il Tempo - F.Biafora) Buchel, Rodwell czy żaden z dwójki? Po poważnej kontuzji, która przydarzyła się Cristante, który dołączył do Diawary i Pellegriniego, operowanych w Villa Stuart, Petrachi zaczął natychmiast sondować rynek wolnych graczy, aby wzmocnić środek pola.

Dyrektor sportowy Romy ocenił z uwagą profile obecne na rynku i te proponowane przez wielu agentów, którzy starają się umieścić swoich podopiecznych, którzy nie mają w tej chwili kontraktów. Wybór - przy okazji meczu z Gladbach doszło też do rozmowy z agentem Hallfredssona - padł na Buchela i Rodwella, środkowych pomocników, którzy przechodzili wczoraj testy w Trigorii. Piłkarz z Liechtensteinu (stracił miejsc w reprezentacji właśnie z powodu braku klubu) w ostatnim sezonie był poza kadrą Empoli, które przez całe rozgrywki zaangażowało go w zaledwie jednym meczu Primavera. Dlatego 28-latek zdecydował się w lipcu rozwiązać z Toskańczykami umowę, którą miał do 2020 roku, w oczekiwaniu na dobrą okazję, aby pokazać się w Serie A.

Ostatnim zespołem Rodwella, w przypadku którego Petrachi zasięgał opinii u Franco Baldiniego, był z kolei Blackburn, w którym zebrał ogółem 21 występów w angielskiej Championship (1440 minut na boisku) i tylko jeden mecz w Carabao Cup. Roma skontaktowała się z dwójką piłkarzy po niezwłocznej analizie list graczy bez kontaktu i już w środę przeszli testy medyczne w Villa Stuart, aby spróbować zdobyć umowę do końca sezonu w zespole trenowanym przez Fonsecę. Wczoraj obydwaj przeszli kilka testów fizycznych, atletycznych i technicznych w Trigorii: zamiarem klubu jest ich przetestowanie również w dniach najbliższych i ocena ich kondycji przed ewentualnym zatrudnieniem. Nie zostanie zatem podjęta żadna decyzja po zaledwie dni treningu, ale sztab techniczny będzie miał możliwość przetestowania ich w bardziej pogłębiony sposób. Ideą Petrachiego i Fonseci jest zatrudnienie jednego z dwóch (nie przyjdą obydwaj) tylko jeśli dadzą właściwe gwarancje i nie będą potrzebowali długiego okresu czasu, aby uzyskać właściwą formę. Jak podkreślał wiele razy trener, nie ma sensu pozyskiwać graczy tylko dla ich liczbowego posiadania, ale taki gracz musi dać od razu swój wkład.

Tymczasem Petrachi pracuje też na froncie Smallinga: angielski obrońca przekonał wszystkich i w nadchodzących tygodniach dojdzie do spotkania z Manchesterem United, aby rozpocząć określanie kwoty, by wykupić go definitywnie.

Autor: abruzzi